

Prezydent powołał Radę Dialogu Społecznego



- Formuła Komisji Trójstronnej wyczerpała się. Rada powstaje dla budowy lepszej Polski, dla jej rozwoju, aby państwo było dalej budowane w sposób spokojny - mówił prezydent podczas uroczystości powołania członków i przedstawicieli Rady Dialogu Społecznego.

Rada Dialogu Społecznego to nowe forum współpracy partnerów społecznych (czyli związków zawodowych i pracodawców) z rządem, z udziałem przedstawiciela Prezydenta RP. Rada zastąpi Trójstronną Komisję do Spraw Społeczno-Gospodarczych, ponieważ w czerwcu 2013 r. związki zawodowe zawiesiły swój udział w pracach komisji. Dialog w KT był pozorowany, a rząd jedynie komunikował swoje decyzje. - Byłem wtedy nazywany bandytą politycznym - przypomina Piotr Duda, szef "Solidarności". - Dziś okazuje się, że bez tego gestu Rada Dialogu Społecznego by tak szybko nie powstała.

Prace na ustawą o Radzie Dialogu zainicjował NSZZ "Solidarność". Końcowy efekt to dokument wypracowany dzięki współpracy związków zawodowych ze stroną pracodawców, a później z rządem. Nowa Rada w odróżnieniu od komisji ma być ciałem niezależnym, w którym każda ze stron ma równe prawa. W Radzie po ośmiu członków będą miały "Solidarność", OPZZ i Forum Związków Zawodowych, a po sześciu cztery organizacje pracodawców - Konfederacja Lewiatan, Pracodawcy RP, Business Centre Club i Związek Rzemiosła Polskiego. Prezydent będzie miał swojego przedstawiciela z głosem doradczym, podobnie jak prezesi NBP i GUS.

Głównym zadaniem RDS będzie prowadzenie dialogu społecznego w celu zapewnienia warunków właściwego rozwoju społeczno-gospodarczego oraz zwiększenia konkurencyjności polskiej gospodarki i spójności społecznej. Rada ma także w sposób praktyczny realizować zasadę partycypacji i solidarności społecznej w zakresie stosunków zatrudnienia.

- Wiążemy wielkie nadzieje z Radą Dialogu Społecznego, którą powoła oficjalnie pan prezydent - podkreśla przewodniczący Związku. - Jestem przekonany, że rada będzie bardziej skuteczna od Komisji Trójstronnej. Przede wszystkim liczymy na to, że uda się wypracować ponadzakładowe układy zbiorowe, regulujące zwłaszcza kwestie zarobków. Istotne będzie też porozumienie w sprawie płacy minimalnej - dodaje lider "Solidarności".

Andrzej Duda podziękował za możliwość tak szerokiego udziału w tworzeniu Rady oraz podkreślił, że jest to dla niego szczególnie istotne, ponieważ chce być zaangażowany w rozwiązanie problemu braku dialogu społecznego.

- Problem braku dialogu, braku wysłuchania (...) jest wiele spraw wpływających na obywateli, które w ich głębokim poczuciu dzieją się poza nimi, wbrew ich woli - mówił Duda.

fot. M. Żegliński

www.solidarnosc.org.pl